

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **J. O.**

skazanego z art. 270 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,

27 stycznia 2025 r.,

zażalenia skazanego i jego obrońcy na zarządzenie

Kierownika Sekcji Zażaleniowej [...] Wydziału Karnego

Odwoławczego Sądu Okręgowego w Łodzi

sędziego Sądu Okręgowego o odmowie przyjęcia kasacji

z 6 września 2024 r., sygn. akt V WKK 42/24,

p o s t a n o w i ł:

1. zażalenie adw. A. C. pozostawić bez rozpoznania;

**2. zażalenia J. O. nie uwzględnić i zaskarżone zarządzenie
utrzymać w mocy.**

UZASADNIENIE

W dniu 19 czerwca 2024 r. do Sądu Okręgowego w Łodzi [...] Wydziału Karnego Odwoławczego wpłynęła kasacja obrońcy skazanego J. O., niezawierająca załączonego upoważnienia do obrony skazanego w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym (k. 000003).

Zarządzeniem z 2 lipca 2024 r. wezwano adw. A. C. do przedłożenia wymaganego upoważnienia do obrony przed Sądem Najwyższym

w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem uznania pisma za bezskuteczne oraz odmowy przyjęcia kasacji (k. 000019).

Z wydruku z Portalu Informacyjnego wynika, iż 17 lipca 2024 r. wezwanie wysłane do obrońcy skazanego adw. A. C. zostało uznane za doręczone jako niepodjęte w terminie (k. 000021).

Natomiast J. O. wezwanie to zostało doręczone 10 lipca 2024 r. (k. 000022).

Do 6 września 2024 r. do Sądu Okręgowego w Łodzi, [...] Wydziału Karnego Odwoławczego nie wpłynęło stosowne upoważnienie do obrony dla adw. A. C., uprawniające go do reprezentowania skazanego J. O. w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym w niniejszej sprawie. Wobec tego w tym dniu Kierownik Sekcji Zażaleniowej [...] Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Łodzi SSO A. R. - na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. zarządził odmówić przyjęcia kasacji obrońcy skazanego J. O. - adwokata A. C. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 15 kwietnia 2024 r. w sprawie V Ka 1402/23.

Zażalenia od tego zarządzenia wnieśli: skazany oraz jego obrońca.

J. O. zaskarżył zarządzenie w całości. Zarzucił on błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia, ponieważ – jak podniósł - złożył do Sądu Okręgowego w Łodzi, [...] Wydziału Karnego Odwoławczego stosowne upoważnienie do obrony dla adwokata, uprawniające go do reprezentowania skarżącego w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym w niniejszej sprawie, tym samym ewentualny jego brak został uzupełniony w wymaganej formie i treści. Ponadto dodał, iż nie otrzymał z Sądu Okręgowego w Łodzi, [...] Wydziału Karnego Odwoławczego żadnej korespondencji w zakresie uzupełnienia środka nadzwyczajnego (kasacji) o stosowne upoważnienie do obrony w tym zakresie. Wskazał jeszcze, iż ma dostęp do Portalu Apelacji (PI) i również nie dostrzegł żadnej informacji w lipcu o ewentualnych brakach w pismach procesowych.

W konkluzji skazany wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

Obrońca zaskarżył zarządzenie w całości. Zarzucił on „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia - zarządzenia poprzez uznanie, iż do dnia dzisiejszego (6.09.2024 r.) do Sądu Okręgowego w Łodzi, [...] Wydziału Karnego Odwoławczego nie wpłynęło stosowne upoważnienie

do obrony dla adwokata, uprawniające go do reprezentowania skazanego J. O. w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym w niniejszej sprawie, podczas gdy powyższy dokument w wymaganej treści i formie został złożony oraz ewentualny brak formalny został konwalidowany” i wniósł o „uchylenie zaskarżonego zarządzenia w oparciu o art. 437 § 1 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy skazanego należało pozostawić bez rozpoznania, albowiem zostało ono wniesione po upływie terminu zawitego.

Przypomnieć na wstępie należy, iż stosownie do dyspozycji art. 460 k.p.k. zażalenie wnosi się w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia - od daty doręczenia. Stosownie do treści art. 466 § 1 k.p.k. przepisy dotyczące sprzeciwów i zażaleń na postanowienia stosuje się odpowiednio do sprzeciwów i zażaleń na zarządzenia. Zgodnie natomiast z art. 430 § 1 k.p.k., w sytuacji przyjęcia przez prezesa sądu (przewodniczącego wydziału), w trybie art. 429 § 1 k.p.k., zażalenia wniesionego po terminie, sąd odwoławczy zobowiązany jest pozostawić je bez rozpoznania.

W oparciu o powyższe stwierdzić więc należy, iż ostateczną datą, do której obrońca mógł wnieść - dochowując terminu - zażalenie na zarządzenie z 6 września 2024 r., które zostało mu doręczone 12 września 2024 r. (k. 000042), był dzień 19 września 2024 r.

W związku z tym jest oczywiste, iż wniesione przez obrońcę J. O. 20 września 2024 r. (k. 000047) zażalenie na zarządzenie z 6 września 2024 r. jest środkiem odwoławczym złożonym po upływie terminu zawitego i nie podlegało ono przyjęciu.

Wobec tego jedyną możliwą decyzją procesową instancji odwoławczej musiało być pozostawienie tego zażalenia bez rozpoznania.

Z kolei zażalenie J. O. nie zasługiwało na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniom autora środka odwoławczego, stosownie do treści art. 133a k.p.k. sąd dokonuje doręczeń pism procesowych przez portal informacyjny, prokuratorowi, obrońcy i pełnomocnikowi będącemu adwokatem lub radcą prawnym, Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. J. O. nie mógł być zatem objęty tym sposobem doręczenia wezwania o uzupełnieniu braku formalnego kasacji. Ponadto

z akt sprawy jednoznacznie wynika, że odebrał on osobiście to wezwanie 10 lipca 2024 r. (k. 000022)., w odpowiedzi na które – zdecydowanie po upływie terminu wyznaczonego zarządzeniem z 2 lipca 2024 r. (k. 000019) , ponieważ dopiero 19 września 2024 r. (k. 000045) - przesłał upoważnienie do obrony dla adw. A.C., uprawniające do reprezentowania go w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym w niniejszej sprawie. Wcześniejsze upoważnienie do obrony, znajdujące się w aktach sprawy, dotyczyło reprezentowania J. O. tylko przed sądami powszechnymi (k. 000018) i nie mogło dotyczyć postępowania kasacyjnego. Stąd też zarządzenie z 6 września 2024 r. nie mogło mieć innej treści.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

ł.n

[a.ł]